Próbował zabić – biegli wydali opinię

Data publikacji: 4.08.2023 12:59

Mężczyzna, który wiosną ubiegłego roku brutalnie zaatakował znanego społecznika mieszkającego w Wiśle, jest niepoczytalny. To wniosek biegłych, którzy przez wiele tygodni obserwowali sprawcę.

42-letni sprawca przez kilka miesięcy mieszkał w Wiśle. 45-letni mężczyzna, którego zaatakował, był jego sąsiadem.

Andrzej Hołdys, prokurator rejonowy w Cieszynie poinformował, że wystąpili do sądu o umorzenie sprawy z zastosowaniem środków zapobiegawczych.

W praktyce oznacza to, że mężczyzna ma zostać poddany przymusowemu leczeniu psychiatrycznemu w zamkniętym ośrodku.

Mieszkaniec Wisły cudem przeżył atak. Napastnik zaatakował go i powalił na ziemię. Ofiara zdążyła krzyknąć, by wezwać pomoc. Agresor uderzał ofiarę w głowę, na początku kamieniem polnym o ostrych krawędziach, wielkości cegły, używanym do wykładania ogródków.

Pokrzywdzony stracił przytomność. Wówczas nadeszła pomoc. Sprawca odszedł, ale po chwili – gdy świadkowie ratowali ofiarę – wrócił z siekierą w ręku i uderzył nią rannego w głowę. Zaraz potem wsiadł do samochodu i odjechał.

Jeszcze tego samego dnia mężczyznę zatrzymała czeska policja. Na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania, w którym cieszyńscy prokuratorzy zawarli zarzut usiłowania zabójstwa, czeski sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu. Później tamtejsze sądy dwóch instancji rozpatrywały wniosek o deportację. Przychyliły się do niego. Podejrzany został wydany Polsce, gdzie z ust prokuratora usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Trafił do aresztu. (ach)